

UZASADNIENIE

Apelacja oskarżonego jest oczywiście bezzasadna.

Zaskarżony wyrok jako sprawiedliwy, odpowiadający prawu karnemu materialnemu i nie uchybiający prawu karnemu procesowemu należało utrzymać w mocy. Argumenty zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

W szczególności chybiony jest zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) kary 3 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony nie zasłużył na karę wolnościową, o którą wnosił. Był w przeszłości 6-krotnie karany, w tym zazwyczaj na kary pozbawienia wolności. Orzekano mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania - co z tego, skoro potem na skutek działalności przestępczej oskarżonego musiano zarządzać ich wykonanie. Nawet inkryminowanego czynu oskarżony dopuścił się w okresie próby związanym z warunkowym przedterminowym zwolnieniem z reszty kary.

Zapewnienia oskarżonego, że się zmienił, że jest innym człowiekiem, nie mogą zasłonić faktu jego wielokrotnej uprzedniej karalności.

Ponadto nie bez znaczenia pozostają okoliczności czynu – otóż oskarżony nie tylko naruszył normę z art. 244 kk łamiąc sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale jeszcze spowodował kolizję, zbiegł z miejsca zdarzenia, co prawda wrócił tam po kilkudziesięciu minutach, ale w stanie nietrzeźwości (twierdzi, że wypił alkohol już po spowodowaniu kolizji i zaprzestaniu prowadzenia pojazdu mechanicznego). Pomijając kwestię alkoholu – to oskarżony naruszył porządek prawny powodując kolizję i uciekając z miejsca zdarzenia. Wobec takiej osoby nie da się postawić pozytywnej prognozy kryminologicznej, a orzekanie wobec niej kary wolnościowej byłoby zbyt daleko idące (oskarżony nie zasłużył sobie na taką spolegliwość).

Dlatego ustalenia faktyczne Sądu meriti są prawidłowe, zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów pełna, logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym, a rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest sprawiedliwe, nie uchybiające prawu materialnemu, zaś sam wyrok zapadł bez obrazy prawa procesowego.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył mu 60 złotych tytułem opłaty za drugą instancję. Oskarżony ma stały dochód, Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw, dla których miałby w jego przypadku odstępować od zasady ponoszenia wydatków postępowania przez skazanego.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.